

PANHISPANIZM I PANAMERYKANIZM W LATACH DWUDZIESTYCH I TRZYDZIESTYCH XX WIEKU

Panhispanizm był odmiennie interpretowany w różnych okresach historii Hiszpanii. Jego celem było jednak zawsze przywrócenie hiszpańskiej dominacji w dawnych koloniach kontynentu amerykańskiego. W XIX wieku propagatorzy doktryny hispanidad dążyli do zacieśnienia więzi pomiędzy Hiszpanią i Ameryką Łacińską na bazie liberalizmu i postępu. Bardziej agresywny charakter miał panhispanizm wywodzący się z tradycji katolickich i antyliberalnych, na przykład rozwijany w pierwszym okresie dyktatury gen. Francisco Franco. Budził on wówczas niepokój Stanów Zjednoczonych, które dostrzegały w nim pewne zagrożenie dla panamerykanizmu¹. Dążenie Stanów Zjednoczonych do politycznego i ekonomicznego zdominowania Ameryki Łacińskiej stanowiło jedną z głównych zasad polityki zagranicznej Waszyngtonu.

Pod koniec lat dwudziestych naszego wieku można było zauważyć wyraźne odchodzenie od hispanizmu rozumianego jako ruch kulturalno-duchowy na rzecz hispanizmu praktycznego, opartego na ścisłej współpracy gospodarczej. Pomimo deklaracji o konieczności rozwijania stosunków ekonomicznych, rynek latynoamerykański stanowił słabe ogniwo w handlu zagranicznym Hiszpanii. W 1929 roku wartość hiszpańskiej wymiany handlowej z najważniejszymi kontrahentami wśród republik hispanojęzycznych (Argentyna, Chile, Kolumbia, Kuba, Meksyk, Peru, Urugwaj i Wenezuela) wynosiła 534 mln peset. Wartość handlu ze Stanami Zjednoczonymi sięgała zaś 679 mln peset².

Wysiłki podejmowane przez dyktatora Miguela Primo de Riverę (1923-1929) w celu umocnienia więzi ekonomicznych i kulturalnych z Ameryką Łacińską utrudniały problemy wewnętrzne kraju, a zwłaszcza brak jedności pomiędzy Hiszpanami. Katalończycy i Baskowie, opozycyjni wobec rządu centralnego, niechętnie odnosili się do lansowanego przez Madryt panhispanizmu. W tej sytuacji nie mógł on stać się ideą cementującą naród. Nadziejom zwolenników hispanizmu nie sprzyjały również przemiany jakie zachodziły wówczas w Ameryce Łacińskiej. Ideologia marksistowska, która zapowiadała wprowadzenie porządku nie mającego nic wspólnego z Wall Street i Waszyngtonem czy też kolonialnym dziedzictwem, skutecznie rywalizowała zarówno z panamerykanizmem jak i panhispanizmem.

Czynnikiem w jeszcze większym stopniu zagrażającym ambicjom Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych był gwałtowny w owym czasie wzrost poczucia odrębności i własnej wartości wśród Latinoamerykanów. Zaczęto szerzyć pogląd, iż stanowią oni nowy czynnik demograficzny w historii świata. Latinoamerykanie spostrzegali siebie jako wytwór Nowego Świata, odrzucając całe dziedzictwo iberyjskie. Ameryka Łacińska była określana jako ład przyszłości, tworzący własną kulturę.

Pisarz argentyński Ricardo Rojas propagował nacjonalizm kulturalny, który prowadziły do stworzenia nowej kultury. Miała ona stanowić wypadkową komponentu hiszpańskiego, indiańskiego i nawiązywać do wartości przyniesionych przez emigrantów³.

W opinii wielu filozofów latynoamerykańskich największym błędem hispanistów było traktowanie Hiszpanów jako jedynych twórców kultury Ameryki Południowej i niedoceniaanie innych czynników. Warto zauważyć, iż nawet filozof hiszpański Jose Ortega y Gasset uważał Latinoamerykanów za obywateli Nowego Świata, zdolnych rozwinąć własny, oryginalny sposób życia⁴.

Akcentowanie odmienności Latinoameryki i tworzenie własnej kultury, godziło zarówno w panhispanizm jak i panamerykanizm. Wyrażało dążenie do odcięcia się od wpływów hiszpańskich i północnoamerykańskich.

Lata 30-te XX wieku wprowadziły jednak istotne zmiany w postrzeganiu Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych w państwach latynoamerykańskich. Chaos, jaki zapanaował w Hiszpanii po upadku dyktatury Primo de Riverę w 1929 roku, nie sprzyjał zacieśnianiu więzi z Latinoameryką, tym bardziej, że każda z hiszpańskich orientacji politycznych inaczej interpretowała ideę hispanidad. Do 1932 roku wartość hiszpańskiej wymiany handlowej z ośmioma głównymi partnerami w Ameryce Łacińskiej spadła do 109 mln peset⁵. Wysiłki zmierzające do zwiększenia wymiany poprzez zawarcie nowych dwustronnych porozumień z republikami latynoamerykańskimi okazały się bezskuteczne. Właściwie w połowie lat 30-tych Hiszpanie porzucili nadzieje związane z praktycznym hispanizmem.

Nie rezygnowano natomiast z rozwijania stosunków kulturalnych. W okresie Drugiej Republiki próby umocnienia hispanizmu poprzez działania dyplomatyczne i wymianę kulturalną nie odnosiły jednak większego skutku. Było to w dużej mierze rezultatem prawicowej kampanii propagandowej prowadzonej w republikach latynoamerykańskich. Przedstawiała ona rząd republikański jako niebezpiecznie radykalny lub wręcz komunistyczny. Niezależnie jednak od tych działań rząd republikański nie mógł być popularny w wielu kręgach ze względu na swój liberalny, demokratyczny i antyklerykalny charakter. W tym czasie elity rządzące w państwach latynoamerykańskich wydawały się rozczarowane liberalizmem i demokracją. Straciły bowiem wiarę w skuteczność kapitalizmu burżuazyjnego. Szukały natomiast porozumienia z Kościołem, widząc w nim cennego sojusznika w działaniach zmierzających do powstrzymania rewolucji.

W latach trzydziestych Hiszpania bardziej niż kiedykolwiek przedtem była niezdolna do ustanowienia bliskich więzi z krajami hispanojęzycznymi. Pojęcie „istoty”

hiszpańskości odmiennie interpretowano w różnych kręgach. Każda orientacja polityczna proponowała też inne rozwiązania ekonomiczne. W czasie hiszpańskiej wojny domowej (1936-1939) formalne związki z Ameryką Łacińską w zasadzie przestały istnieć.

Jednocześnie uległy wzmocnieniu więzi Latynoamerykanów ze Stanami Zjednoczonymi. Panamerykanizm stymulowała polityka dobrego sąsiedztwa zainicjowana przez prezydenta Herberta Hoovera, rozwijana zaś w okresie prezydentury Franklina Delano Roosevelta. To Stany Zjednoczone, a nie Hiszpania, dawały przykład przezwyciężenia kryzysu ekonomicznego bez ryzyka chaosu społecznego.

Ekonomiczne uzależnienie Ameryki Łacińskiej od Stanów Zjednoczonych prowadziło do podporządkowania idei hispanidad celom stawianym sobie przez panamerykanizm.

PRZYPISY

- 1 W. B. Bristol, *Hispanidad in South America, 1936-1945*, (nieopublikowana rozprawa doktorska), University of Pennsylvania 1947; F. B. Pike, *Hispanismo 1898-1936; Spanish Conservatives and Liberals and Their Relations with Spanish America*, Notre Dame 1971; G. Connell-Smith, *The United States and Latin America. An Historical Analysis of Inter-American Relations*, London 1975.
- 2 F. B. Pike, *Hispanismo*, op. cit., s. 228.
- 3 F. B. Pike, *Latin America* (w:) J. Cortada ed., *Spain in the Twentieth-Century World*, Westport, Connecticut 1980.
- 4 J. Ortega y Gasset, *Meditacion del pueblo joven*, Madrid 1964, s. 99-109.
- 5 F. B. Pike, *Hispanismo*, op. cit., s. 304.